



*Piotr Czaczka*

Studium Wychowania Fizycznego i Sportu  
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

## **Z DZIEJÓW LUDOWEGO KLUBU SPORTOWEGO DĄB BRZEŹNICA – PIERWSZEGO NA ŚLĄSKU OPOLSKIM KLUBU WIEJSKIEGO W ZAPASACH W STYLU WOLNYM 1953-1975**

**Streszczenie (abstrakt):** Opisując dzieje tego pierwszego klubu zapaśniczego na Śląsku Opolskim, autor na początku przedstawił sport w środowisku wiejskim na ziemi opolskiej po zakończeniu II wojny światowej. Okres ten był niezwykle trudnym, wynikającym między innymi z odziedziczonej traumy po działaniach wojennych, jak również niepewności jutra tych ziem, które po 1945 r. znalazły się pod administracją polską. Od samego początku młodzież wiejska garnęła się do uprawiania sportu. Powojenny wyż demograficzny, wielki zapal lokalnych działaczy, jak również ochota i ciekawość samej młodzieży spowodowały, że ten projekt, mający na celu uczestnictwo we wszelkiego rodzaju formach aktywności fizycznej, udało się zrealizować. W Brzeźnicy natomiast dyscypliną wiodącą stały się zapasy. Klub od samego początku, dzięki konsekwencji w działaniu, systematycznie się rozwijał. Warto podkreślić, że przez cały okres działalności sprawą niezwykle ważną dla klubu było szkolenie dzieci i młodzieży. Należy przypomnieć, że przez cztery lata funkcjonowania, a było to w latach 1971-1975, będąc jeszcze w starych granicach administracyjnych województwa opolskiego, klub otrzymywał znaczące wsparcie finansowe od lokalnego sponsora, którym było Państwowe Gospodarstwo Rolne w Kietrze.

**Słowa kluczowe:** Śląsk Opolski, Związek Samopomocy Chłopskiej, Powszechna Organizacja „Służba Polsce”, Konkurs Siłacza Wiejskiego, Brzeźnica, zapasy, mata zapaśnicza, Mistrz Polski, Polski Związek Zapaśniczy, Kombinat Państwowego Gospodarstwa Rolnego

### **HISTORY OF THE DĄB BRZEŹNICA PEOPLE'S SPORTS CLUB – THE FIRST VILLAGE FREESTYLE WRESTLING CLUB IN THE OPOLE SILESIA IN THE YEARS 1953-1975**

**Abstract:** By describing the history of the first wrestling club in the Opole Silesia, the author started from presentation of the sport in the rural areas in the Opole area after the 2nd World War. The period was dramatically difficult especially given the inherited trauma of war operations and uncertainty about the future of the land which after 1945 came under Polish administration. From the very beginning, the youth in the rural areas became very much attracted to sporting activities. The post-war population boom, great enthusiasm of local activists and eagerness and curiosity of the very youth caused that the project which was aimed at promoting participation in different kinds of physical activity, became a success. In Brzeźnica, wrestling became the leading discipline. From the very beginning the Club, thanks to determination of its activists, developed gradually. It

is worth stressing that during the whole period of its operations the priority of the Club was to train children and the youth. It is worth reminding that during the four years of operations, i.e. years 1971-1975, at that time within the administrative limits of the Opolskie Province, the Club received significant financial support from a local sponsor – State Agricultural Enterprise in Kietrz.

**Keywords:** Opole Silesia, Rural Self-Help Association, Universal Organisation “Service to Poland”, Rural Strongman Competition, Brzeźnica, wrestling, wrestling mat, Champion of Poland, Polish Wrestling Association, State Agricultural Enterprise Kombinat

### **Sport w środowisku wiejskim i Ludowe Zespoły Sportowe na Śląsku Opolskim w latach 1949-1956**

Od lipca 1944 r. do lutego 1946 r. samorzutnie odradzał się i organizował ruch sportowy na wsi. Sprzyjający klimat dla wszelkiej działalności sportowej wspierany był przez rząd lubelski. W działaniach tych czynnie uczestniczyli od samego początku ofiarni, pełni zapału, choć co prawda nieliczni, organizatorzy sportu i byli sportowcy okresu międzywojennego. Organizowali oni pierwsze koła sportowe. Rekrutowali się głównie spośród członków Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, który reaktywowano na zjeździe w Lublinie w dniach 27-28 sierpnia 1944 r. ZMW „Wici” miał spore tradycje w działalności sportowej. Wychowanie fizyczne i sport znajdowały się w statucie organizacji. Kolejnym etapem było powołanie wydziału zajmującego się tymi sprawami w zarządzie głównym. Kierował on zagadnieniami kultury fizycznej na wsi. Przy powstających kołach ZMW „Wici” powoływano sekcje sportowe, które już wtedy organizowały wiele zawodów<sup>1</sup>.

10 marca 1946 r. podczas II Zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej (ZSCh) podjęto uchwałę, która głosiła: „w związku z uchwaleniem dekretu o powszechnym obowiązku wychowania fizycznego ZSCh podjął szeroką akcję w kierunku upowszechnienia wychowania fizycznego na wsi przez organizowanie ośrodków wychowania fizycznego. Z uwagi na doniosłe znaczenie tej akcji, II Krajowy Zjazd ZSCh wzywa wszystkie organizacje i instytucje oraz spółdzielnie działające na terenie wsi do wzięcia udziału i przyjęcia z pomocą w pracy organizacyjnej i szkoleniowej”<sup>2</sup>.

W niedługim czasie ZG ZSCh powołał Inspektorat Wychowania Fizycznego i Sportu, którego kierownikiem został Kazimierz Maciukiewicz, a pracownikami: Zygmunt Makarewicz, Jan Sipowicz i Halina Knoll. ZG ZSCh wydał dodatkowo odpowiednie instrukcje swoim ogniom terenowym, które wprowadzały w życie uchwały zjazdu<sup>3</sup>. W tym początkowym okresie, a był to rok 1946, uwaga inspektoratu skupiała się na pracach programowo-

<sup>1</sup> S. Drażdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe – powstanie i działalność*, Warszawa 1974, s. 22.

<sup>2</sup> AAN – ZSCh syg. 1276, Materiały z II Zjazdu ZSCh.

<sup>3</sup> Wydany w tej sprawie okólnik zalecał utworzenie etatu referenta wychowania fizycznego w ZW ZSCh, przeznaczenie 1% budżetu każdego ognia ZSCh na wychowanie fizyczne, budowę i remonty boisk i sal gimnastycznych; inspekcje istniejących kół sportowych i urządzeń, zaproszenie do współpracy nauczycieli i działaczy sportowych; organizowanie przy spółdzielniach ZSCh ośrodków wychowania fizycznego, a w gromadach – ludowych kół sportowych i urządzanie zawodów.

organizacyjnych, które obejmowały: opracowywanie programów wychowania fizycznego na wsi, sprawy kadrowe w ZW ZSCh, propagandę i organizowanie Ludowych Zespołów Sportowych.

W 1948 r. nastąpiło połączenie wszystkich organizacji młodzieżowych w Polsce i utworzenie Związku Młodzieży Polskiej (ZMP). Była to organizacja masowa, mająca bardzo duże wpływy w miastach, ale również na wsi. Zadania ZMP na polu kultury fizycznej były różne. Związek miał między innymi prowadzić pracę polityczną i ideowo-wychowawczą w sporcie wyczynowym, a także propagować i organizować imprezy masowe. Wydarzenia sportowe często łączono z akcjami politycznymi. Pracą ideowo-wychowawczą w klubach zajmował się wydział sportu ZG ZMP. Brak własnych klubów sportowych w poważnym stopniu ograniczył działalność ZMP. Ponadto praca ideowo-dydaktyczna i polityczna w tej organizacji nie była w sporcie kwalifikowanym przyjmowana życzliwie<sup>4</sup>.

Jeżeli chodzi o Związek Harcerstwa Polskiego, to działał on głównie na terenie szkół podstawowych i średnich i starał się być apolityczny. Było to praktycznie niemożliwe do zrealizowania, ponieważ ówczesne władze starały się objąć kontrolą każdą dziedzinę życia, a wychowanie młodzieży było zbyt ważną sprawą, aby pozostawiono ją bez kontroli państwa. Po połączeniu w 1948 r. wszystkich organizacji młodzieżowych i powstaniu ZMP starsi harcmistrzowie zostali wykluczeni z organizacji, z zakazem działalności w ZHP, a w 1950 r. ZHP zostało zlikwidowane i wchłonięte przez ZMP<sup>5</sup>. Do chwili likwidacji Związek Harcerstwa Polskiego brał udział w wielu akcjach społecznych, organizował obozy harcerskie, festyny. Istniał pozytywny stosunek do tej organizacji młodzieżowej zarówno repatriantów i przesiedleńców, jak i polskiej ludności rodzimej, m.in. na Śląsku Opolskim<sup>6</sup>. Po wojnie, po częściowym odtworzeniu struktur organizacyjnych ZHP zajmowało się organizowaniem wielu imprez mających na celu krzewienie kultury fizycznej wśród młodzieży: wycieczek pieszych poza miasta i wsie połączonych z biwakami, jak również wspinaczek górskich i spływów kajakowych. Miało to na celu rozwijanie wśród młodych obywateli zainteresowania kulturą fizyczną i rekreacją.

Jak już wcześniej opisywałem, działalność ZSCh była dosyć różnorodna – od spraw organizacyjnych do spraw związanych z agitacją i propagandą. W lipcu 1947 r. ukazały się wytyczne ZG ZSCh związane z upowszechnieniem kultury fizycznej na wsi pod nazwą *Akcja usportowienia wsi*. Był to dosyć szczegółowo opracowany program wytyczający zadania na lata 1947-1949, omawiający kolejne etapy działań organizacyjnych, formy i metody pracy w LZS. Dotyczył on również systemu imprez, szkolenia kadr oraz zasad rejestracji LZS. Można powiedzieć, że w swojej początkowej formie był on nie do końca precyzyjny. Wymagał dopracowania wielu szczegółów, które nigdy nie zostały uwzględnione. Władze ZSCh miały długofalową i niewątpliwie słuszną koncepcję usportowienia wsi.

<sup>4</sup> L. Szymański, *Rola partii robotniczych i organizacji młodzieżowych w rozwoju kultury fizycznej na Dolnym Śląsku w latach 1945-1975*, [w:] *Kultura Fizyczna na Dolnym Śląsku w 40-lecie Polski Ludowej*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993, s. 67.

<sup>5</sup> M. Ordyłowski, *Wieś dolnośląska w latach 1945-1956. Władza a społeczeństwo*, Wrocław 1999, s. 66.

<sup>6</sup> Z. Kowalski, *Ruch młodzieżowy na Śląsku Opolskim w latach 1945-1948*, Wrocław 1985, s. 185.

Rzeczywistość była bardziej złożona. Na wsiach brakowało działaczy, którzy odgórnie koncepcje i plany potrafiliby zrealizować w praktyce. Sprawy w życiu codziennym sprowadzały się wielokrotnie do tego, aby działacz dał ludziom piłkę i swoją wiedzę i zaangażowaniem wzbudził zainteresowanie wśród ćwiczących<sup>7</sup>. Dużą liczbę godzin przeznaczonych na tego typu działalność przewidywał również program pracy hufców Przynależenia Rolniczo-Wojskowego. Jedenaście miesięcy później ukazał się akt państwowy mający na celu kompleksowe rozwiązanie spraw młodzieży. Była to ustawa Sejmu z 25 lutego 1948 r., mówiąca o „powszechnym obowiązku przynależenia zawodowego, wychowania fizycznego i przynależenia wojskowego młodzieży oraz organizacji kultury fizycznej i sportu”. Ustawa ta powoływała do życia Powszechną Organizację „Służba Polsce” i Główny Urząd Kultury Fizycznej<sup>8</sup>.

Na Śląsku Opolskim drugą pod względem liczebności i siły oddziaływania organizacją młodzieżową był OMTUR. Komitet wojewódzki tej organizacji został powołany do życia w połowie marca 1945 r. On też kierował całym procesem budowania organizacji. Pierwsi OMTUR-owcy byli równocześnie członkami PPS i przybyli na Śląsk Opolski w grupach operacyjnych. Mało liczebne kadry tej organizacji spowodowały, że w kwietniu 1945 r. KW OMTUR zorganizował specjalny kurs instruktorski dla osób wyjeżdżających na tereny ziem odzyskanych. Budowanie struktur OMTUR na Śląsku Opolskim było utrudnione tymi samymi uwarunkowaniami co w przypadku ZWM. Mimo trudności już podczas II Wojewódzkiego Zjazdu OMTUR, 17 czerwca 1945 r., delegaci ze Śląska Opolskiego informowali o znaczących postępach w budowaniu struktur terenowych. Ogólną liczbę członków określono na 1000 osób. OMTUR działał głównie wśród młodzieży robotniczej oraz częściowo w szkołach i na wsi. Na podkreślenie zasługuje działalność kulturalno-oświatowa i sportowo-wypoczynkowa.

Znacznie później rozwinął się na Śląsku Opolskim Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej „Wici”. 6 maja 1945 r. na łamach gazety „Czyn Młodych” opublikowano pierwszą odezwę, w której wzywano do organizowania kół wiciowych w województwie śląskim. Prace organizacyjne, mimo wsparcia kadrowego ze strony ówczesnych władz, nie przybierały dużego tempa aż do jesieni 1945 r. Było to głównie konsekwencją rozbitcia i podziału ruchu ludowego na SL i PSL oraz walki pomiędzy nimi o przejęcie wpływów w tej organizacji młodzieżowej. Przepuszczalnie pierwsze koła „Wici” na Śląsku Opolskim powstały w powiecie opolskim. Tymczasowy zarząd powiatowy powołano dopiero jesienią 1945 r. Ciągłe walki toczony w szeregach tej organizacji nie pozwalały na wybranie stałych władz powiatowych. Dopiero po zakończeniu kryzysu i rozpoczęciu współpracy ZMW „Wici” z ZMW i OMTUR wybrano w styczniu 1948 r. Powiatowy Zarząd w Opolu. Rozwój liczebny członków tej organizacji przebiegał podobnie jak w pozostałych powiatach Śląska Opolskiego. Wiosną 1946 r. koła wiciowe działały w powiatach: grodkowskim, kluczborskim, nyskim, oleskim, opolskim, prudnickim, raciborskim i strzelec-

<sup>7</sup> S. Drążdżewski, *Ludowe Zespoły Sportowe – zarys dziejów 1946-1964*, Sport i Turystyka, Warszawa 1967, s. 30 i 193.

<sup>8</sup> Dziennik Ustaw RP nr 12, poz. 90, 1948.

kim. Znaczące postępy organizacyjne osiągnięto od wiosny 1947 r., a więc od momentu pozornego rozpoczęcia procesu demokratyzacji ZMW RP „Wici”, czyli w konsekwencji podporządkowaniu władzom, podobnie jak całego ruchu ludowego. W przeddzień zjednoczenia organizacji młodzieżowych „Wici” w województwie śląskim struktury liczyły 13 584 członków, z czego na Śląsk Opolski przypadało 8500 członków. Imprezy sportowe organizowane przez ZMW RP „Wici” miały charakter masowy, ich celem było przekonanie do idei uprawiania sportu jak największej liczby mieszkańców wsi.

Początki Ludowych Zespołów Sportowych na Śląsku Opolskim podobnie jak w całym kraju związane są z wydaniem w styczniu 1946 r. dekretu Rządu Jedności Narodowej o urzędach i radach wychowania fizycznego. To wówczas zdecydowano, że wychowaniem fizycznym na wsi zajmie się Związek Samopomocy Chłopskiej.

Należy powiedzieć o roli Kościoła w nowo powstających strukturach. Nie był on zainteresowany tworzeniem tychże struktur. Obawiano się, że wyniku dynamicznych przemian społecznych wierni odsuną się od Kościoła. W szczególności krytykowano zainteresowanie kulturą fizyczną i sportem kobiet<sup>9</sup>. Ale nie wszędzie myślano w ten sposób, przykładem pozytywnego nastawienia do kultury fizycznej i uprawiania sportu, w szczególności wśród młodzieży, była postawa księdza proboszcza Henryka Mainki z Czarnowasów (podopolskiej wsi), który pochwałał uprawianie sportu i uczestniczenie w zawodach. Jego zdaniem niezwykle ważne było przedstawianie na zewnątrz pozytywnego wizerunku wioski. Proboszczem był w latach 1932-1975. Podobne nastawienie było w Markowicach Raciborskich, gdzie ksiądz proboszcz, Leon Urbański, nawet zachęcał do uprawiania sportu. Jego misja duszpasterska miała miejsce od 1932 do 1950 r. Wśród księży byli również tacy, którzy widząc zainteresowanie młodych ludzi sportem, uczestniczyli w tym procesie resocjalizacji właśnie poprzez upowszechnianie wychowania fizycznego. Zdarzały się przypadki, że księża kupowali piłki, by umożliwić im grę w ulubioną dyscyplinę. Należy pamiętać, że w wielu klubach wiejskich nie posiadano na to środków finansowych. Uczestnictwo księży polegało również na fundowaniu skromnych nagród w postaci słodyczy. Ta ewolucyjna postawa Kościoła najprawdopodobniej spowodowana była tym, że na co dzień dostrzegano problem upadku wartości moralnych, również na wsi. Dotyczyło to głównie młodzieży palącej papierosy i pijącej alkohol. Powodem takich zachowań mogły być przeżycia z okresu wojny, jak również nie najlepsze perspektywy życiowe ludzi na wsi. Kościół zauważył szansę na odciążenie młodych ludzi od takich pokus właśnie poprzez uprawianie sportu. Po pewnym czasie, ćwicząc, zauważali oni u siebie wzrost tężyzny fizycznej, która była bardzo potrzebna było podczas pracy w gospodarstwie.

Po zakończeniu II wojny światowej proces odbudowy obiektów sportowych na Śląsku Opolskim przebiegał powoli. Powodów takiej sytuacji było wiele. Przede wszystkim Polacy, którzy przybyli na te tereny, jak również ludność rodzima miała obawy związane z przyszłością tych ziem i trwałością granic na Odrze i Nysie Łużyckiej. Był to czynnik niezwykle mocno zakorzeniony w świadomości ludzkiej, który przez lata podsycany był żądaniami i groźbami powrotu ze strony rewizjonistów z Niemieckiej Republiki Federal-

<sup>9</sup> P. Czaczka, *Początki Ludowych Zespołów Sportowych na Opolszczyźnie w latach 1946-1952*, Gorzów Wlkp. 2010, s. 2.

nej. Sytuacja uległa uspokojeniu dopiero na początku lat siedemdziesiątych XX wieku. Innym ważnym powodem był brak środków finansowych. Sprawy odbudowy dotyczyły w pierwszej kolejności zakładów przemysłowych i spraw związanych z jak najszybszym uruchomieniem w nich produkcji. Odbudowa na Śląsku Opolskim dotyczyła cementowni, hut, zakładów naprawy taboru kolejowego, portów rzecznych, jak również wielu zakładów mechanicznych, np. przedwojennego zakładu „Tempo” w Opolu. W drugiej kolejności odbudowa dotyczyła ocalałej infrastruktury mieszkaniowej. Stanowiła ona niezwykle ważną sprawę w kontekście zachęcania przez państwo do osiedlania się na tych ziemiach. Przyspieszenie rozwoju budownictwa sportowo-rekreacyjnego nastąpiło dopiero po 1950 roku, z chwilą powstania województwa opolskiego. Praca Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w Opolu w zasadzie rozpoczęła się 1 września 1952 r., tj. z chwilą, kiedy etaty, które do tej pory były obsadzone przez pracowników KW PO „SP”, przekazano etatowym pracownikom WZ LZS.

### **Masowe formy kultury fizycznej na wsi**

Po zakończeniu II wojny światowej wysiłki organizacji młodzieżowych i ogniw ZSCh o „powszechne sportowanie się” miały na początku raczej charakter propagandowy, nastawiony na organizowanie sekcji i ogniw sportowych<sup>10</sup>. Ten pionierski okres miał bardzo duże znaczenie i odgrywał wielką rolę w życiu wsi. Uroczystości pierwszomajowe, święta ludowe, rocznica PKWN, święta plonów łącznie z reformą rolną zawierały w programach obchodów imprezy i zawody sportowe. W miejscowościach, gdzie działały ogniska sportowe, była to dobra okazja do ich sportowej aktywacji, a tam gdzie ich nie było, część programu brały na siebie sekcje sportowe ZWM i ZMW „Wici” oraz hufce wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego<sup>11</sup>, a od 1947 r. powstające hufce wychowania fizycznego i przysposobienia rolniczo-wojskowego<sup>12</sup>. Często władze domagały się uczestnictwa w pochodach zorganizowanych grup sportowych, wyznaczając limit uczestników.

Przełom w upowszechnianiu kultury fizycznej na wsi nastąpił w latach 1948-1949. Powstała bowiem Powszechna Organizacja „Służba Polsce”, która ze swoimi szeroko rozbudowanymi strukturami sięgała do wszystkich gmin wiejskich. Na całej wsi opolskiej zaczęto upowszechniać dwie masowe imprezy sportowe: biegi narodowe organizowane wiosną i marsze jesienne, którym nadano rangę imprez ogólnopolskich. Do udziału w nich mobilizowano całe społeczności, bez względu na stopień przygotowania, koncentrując swoje wysiłki przede wszystkim na jak największej liczbie startujących. Do masowych imprez na Śląsku Opolskim w latach 1948-1950 należy zaliczyć święto kultury fizycznej, rozgrywki w piłce ręcznej, dyscyplinie niezwykle popularnej na wsi opolskiej. Jednym

---

<sup>10</sup> AAN Akta ZSCh syg. 1276, Materiały międzyorganizacyjnej konferencji zorganizowanej przez ZG ZSCh w Sierakowie w sprawach upowszechnienia kultury fizycznej na wsi, czerwiec 1974.

<sup>11</sup> W sprawozdaniu Inspektoratu Kultury Fizycznej ZG ZSCh za rok 1957 podano, że w akcjach masowych tego roku uczestniczyło w święcie ludowym 5007 zawodników, w święcie odrodzenia 2192 sportowców i w święcie reformy rolnej 6913 osób, syg. 705.

<sup>12</sup> AAN Akta PO „SP” syg. 3, sprawozdanie za rok 1946 i 1947 WU WF i PW oraz „Sport i Wczasy” 1947, nr 26, s. 7.

z wielokrotnych organizatorów turniejów w tej dyscyplinie sportu w tamtym okresie był LZS Szczepanowice. Drugą niezwykle popularną dyscypliną były biegi narciarskie, a ich częstymi uczestnikami byli zawodnicy LZS Raszowa. Zawody rozgrywane były w ramach tzw. Sportowych Niedziel<sup>13</sup>.

W kwietniu 1950 r. została ustanowiona odznaka sprawności fizycznej, którą nazwano „Sprawny do Pracy i Obrony”, w skrócie SPO. Odznaka w stopniu młodzieżowym otrzymała nazwę „Bądź Sprawny do Pracy i Obrony”, w skrócie BSPO. Miały one być podstawą do powszechnego uprawiania sportu, szczególnie przez młodzież, i być miernikiem sprawności fizycznej społeczeństwa polskiego. Założenia regulaminu umożliwiające otrzymanie odznaki były w kolejnych latach poddawane korekcie, pozornie ulepszano je, ale nie spełniały pokładanych w nich nadziei. Komenda PO „SP”, przejmując opiekę nad nowo powstałym zrzeszeniem, zdawała sobie sprawę, że o efektach tego patronatu świadczyć będzie przede wszystkim codzienna działalność w zakresie masowej kultury fizycznej na wsi.

Komenda Główna PO „SP”, finansująca sport wiejski, przystąpiła od początku do organizowania na szeroką skalę systemu spartakiadowego, który od 1952 r. związany był z ogólnopolskim ruchem spartakiadowym. Objęto nim wiele nowych środowisk: PGR – Państwowe Gospodarstwa Rolne, POM – Państwowy Ośrodek Maszynowy, TOR – Techniczna Obsługa Rolnictwa, Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu oraz szkoły rolnicze. Współzawodnictwo między zespołami sportowymi na szczeblu gmin, gromad, powiatów czy województwa dawało dużo satysfakcji zawodnikom, kadrze instruktorskiej, jak również lokalnym działaczom i dopingowało do jeszcze lepszej pracy w przeszłości.

Masowe imprezy od 1955 r. zaczęły gwałtownie tracić na popularności, czego dowodem był duży spadek liczby ich uczestników. Załamanie się systemu SPO w 1956 r. pozabawiło kulturę fizyczną na wsi w dużym stopniu tradycyjnych już masowych imprez sportowych. Likwidacja wielu centralnych imprez demobilizowała wiejskie kadry zajmujące się kulturą fizyczną i zawodników. W wyniku tak poważnej sytuacji podjęto próby wprowadzenia do programów wiejskich ogniw sportowych własnych masowych imprez. Utrwaliło się wiele konkursów i turniejów sportowych. Ich rola dla masowej kultury fizycznej na wsi była znacząca. Stanowiły one zachętę do ćwiczeń i zajęć szkoleniowych, które nie miały za wiele wspólnego z normalnym treningiem sportowym, jednak wpływały mobilizująco, angażowały w zabawę w sport i godziwą rozrywkę.

Do licznych konkursów i turniejów, których organizację rozpoczęto w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i w latach sześćdziesiątych XX wieku należy zaliczyć:

Konkurs Siłacza Wiejskiego. Na przełomie lat 1954/1955 narodził się pomysł zorganizowania konkursu w podnoszeniu odważnika. Polegał on na tym, że wygrywa ten zawodnik, który wykona największą liczbę powtórzeń. Twórcą tego konkursu był Stanisław Zgondek, który w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku pracował w Radzie Głównej Zrzeszenia LZS. Jego zamiarem było stworzenie takiej masowej imprezy sportowej, w której młodzi wiejscy chłopcy mieliby możliwość wyzycia się, jak również spraw-

<sup>13</sup> Album prasowy Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia Sportowego LZS w Opolu, 1953/1954, s. 107.

dzenia swoich możliwości siłowych. Wkrótce potem opracowano regulamin pod nazwą „Konkurs Siłacza Wiejskiego” i rozpoczęto organizację zawodów<sup>14</sup>. Regulamin był prosty. Dzielił startujących na trzy kategorie wagowe: lekką, średnią i ciężką. Ciężar odważnika lub sztangelki wynosił 17,5 kg dla juniorów i 25 kg dla seniorów. O zwycięstwie i kolejności miejsc decydowała suma podniesień ciężarka lewą i prawą ręką. W 1955 r. startowało w Konkursie Siłacza Wiejskiego 15 tys. uczestników<sup>15</sup>. Na terenie woj. opolskiego udział w nim wzięło około 3 tys. młodzieży. Wręczono w sposób określony regulaminem 1320 odznak „Siłacza Wiejskiego”. Zawody te dobrze wypadły w powiatach: brzeskim, namysłowskim, oleskim i raciborskim.

Konkurs przeprowadziło tam od 9 do 11 LZS, uczestniczyło od 50 do 60 zawodników. Wyłoniono mistrzów powiatowych i wojewódzkich. W wadze lekkiej wygrał Jerzy Mandziej (Niemodlin), który 25-kilogramowy ciężarek podniósł 108 razy, w wadze średniej Franciszek Tomera (Niemodlin) – 211 razy, w wadze ciężkiej Władysław Czaczka (Opole) – 136 razy<sup>16</sup>.

Masowy turniej siatkówki o Puchar „Dziennika Ludowego”. Organizując ten turniej w 1958 r., nie przypuszczano, że będzie to największa impreza w dziejach polskiej siatkówki. Organizatorem było Zrzeszenie wspólnie z ZMW, a stroną propagandową zajęła się redakcja „Dziennika Ludowego”, która fundowała puchar dla zwycięskiego zespołu. W turnieju brała udział głównie młodzież wiejska, lecz nie brakowało także zespołów, w skład których wchodziłi starsi mieszkańcy wsi. Zaletą turnieju było wprowadzenie współzawodnictwa powiatowego i międzywojewódzkiego.

Lodowa Spartakiada i Srebrne Łyżwy. Dwutygodnik „W naszych LZS” z końcem 1959 r. wyszedł z propozycją organizowania imprez młodzieżowych na lodzie. Celem tego projektu było głównie zachęcenie młodzieży wiejskiej w okresie zimowym do uprawiania łyżwiarstwa i różnych gier na lodzie, zarówno na wylewanych, jak i naturalnych ślizgawkach. Na Śląsku Opolskim w tym czasie hokej na lodzie uprawiano w LZS Szczepanowice, LZS Wróblin, LZS Dąbrówka i LZS Uszyce. Należy przypomnieć, że w latach sześćdziesiątych XX wieku w trzeciej lidze występowała drużyna LZS Prudnik. Z początkiem 1965 r. doroczna akcja zimowa pod nazwą Lodowa Spartakiada rozszerzona została (wraz z przekształceniem się dwutygodnika „W naszych LZS” na tygodnik „W barwach LZS”) o konkurs pod nazwą Srebrne Łyżwy. Zawody wojewódzkie i centralne poprzedzano zawodami powiatowymi. Składały się one z tzw. trójboju łyżwiarskiego. Dla dziewcząt w grupie wiekowej 10-14, 15-16 i powyżej 16. Dla chłopców w podobnych kategoriach wiekowych: 10-14, 15-17 i powyżej 17.

---

<sup>14</sup> Akta Rady Głównej Zrzeszenia LZS, Materiały działu sportu, regulaminy konkursu „Siłacza Wiejskiego”, sprawozdania i oceny.

<sup>15</sup> „W naszych LZS”, nr 4, s. 3. Informacje na ten temat były także w aktach Rady Głównej Zrzeszenia LZS. Materiały działu WFiS, regulaminy turnieju, sprawozdania i oceny.

<sup>16</sup> APO Zespół Akt RWZ LZS, syg. 32, s. 16. Sprawozdanie LZS nad umasowieniem sportu na wsi w woj. opolskim.



Turniej szachowy o „Złotą Wieżę”. Po raz pierwszy Rada Główna Zrzeszenia LZS rozpiła konkurs szachowy jesienią 1959 r. W ten sposób narodziła się nowa ogólnopolska wiejska impreza. Już w tym samym roku zgromadziła ona prawie 7 tys. drużyn i ponad 20 tys. uczestników<sup>17</sup>. Osiągnięć turnieju o „Złotą Wieżę”, wyrażających się dziesiątkami tysięcy imprez i setkami tysięcy startujących w nich szachistów, należy upatrywać także w pomocy, jakiej udzielały inne instytucje. Była to cenna i wszechstronna pomoc poszerzająca zasięg tej kulturalnej i edukacyjnej gry. Duże zainteresowanie tą imprezą wykazało Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz jego placówki terenowe. Organizowane w formie olimpiad centralne finały o Złote, Srebrne i Brązowe Wieże gromadziły czteroosobowe reprezentacje wojewódzkie. W następnych latach wraz ze zwycięskimi drużynami eliminacji wojewódzkich w finałach centralnych brali udział zwycięzcy turniejów indywidualnych zarówno w kategorii kobiet, jak i mężczyzn.

Turniej piłkarski dla drużyn z Państwowych Zakładów i Przedsiębiorstw Rolnych niestowarzyszonych w PZPN. Pierwszy taki turniej odbył się w 1961 r. przy współudziale redakcji gazety „Robotnik Rolny”. W 1963 r. zmieniono system rozgrywek z pucharowego (przegrana drużyna odpadała) na system „każdy z każdym” do szczebla gromady. Uczestniczyło w nim wiele drużyn piłki nożnej reprezentujących PGR, POM, TOR i inne zakłady rolne. Po pewnym czasie część z tych drużyn przechodziła z kolei do rozgrywek okręgowych związków piłki nożnej<sup>18</sup>. W popularyzacji turnieju dużą rolę odgrywało również współzawodnictwo, podtrzymywane nagrodami w postaci sprzętu sportowego i pucharów dla zwycięskich powiatów.

Akcja sportowa pn. „My się zimy nie boimy”. Rada Główna Zrzeszenia LZS w 1963 r. wysłała z nową propozycją – pn. „Nie bójmy się zimy”, kontynuowaną w następnych latach pn. „My się zimy nie boimy”. Współudział w tym projekcie zaproponowała redakcja sportowa polskiego radia. Pierwszy sezon tej akcji przyniósł wyniki zadowalające. Wzrosła poważnie liczba imprez w narciarskich, łyżwiarskich, spartakiad zimowych, kuligów i rajdów.

### **Powstanie i działalność Ludowego Klubu Sportowego Dąb Brzeźnica**

Początki działalności sportowej w Brzeźnicy rozpoczęły się niedługo po zakończeniu II wojny światowej – w 1947 r. Pierwszą sekcją, która powstała, nie była sekcja zapaśnicza, lecz sekcja piłki nożnej. Założycielem jej był wielki pasjonat tej dyscypliny sportu Franciszek Mika. O sile tej lokalnej drużyny stanowili m.in. tacy gracze, jak Antoni Jędrzejczyk, Jan Masny, Witold Kogut, Eryk Wojciech, Jan Cygan, Edward Burdzik, Jan Błaszczak czy Maksymilian Rajchel. W zajęciach uczestniczyło wielu zawodników z ościennych wiosek. Działalność sekcji piłki nożnej trwała do 1952 r. Zakończenie jej funkcjonowania po 7 latach wynikało z braku zainteresowania dalszym uprawianiem piłki nożnej. Nadszedł czas początków zapasów Brzeźnicy.

<sup>17</sup> Archiwum RG LZS, Regulaminy, sprawozdania i oceny turnieju szachowego o „Złotą Wieżę”.

<sup>18</sup> Archiwum RG LZS, Regulaminy turnieju piłkarskiego dla drużyn z Państwowych Zakładów i Przedsiębiorstw Rolnych oraz informacje i sprawozdania z przebiegu rozgrywek.

Ludźmi, którzy zapoczątkowali uprawianie tej dyscypliny sportu, byli Rudolf Skornia i Antoni Kremser. Co jest warte przypomnienia obydwaj dojeżdżali do Raciborza na zajęcia w klubie Unia Racibórz, która prowadziła w owym czasie dwie sekcje: bokserską i zapaśniczą w stylu klasycznym. Jak wielu młodych ludzi zaczęli od boksu. Jednak po paru niekoniecznie wygranych walkach zdecydowali się na zapasy. Kolejnymi młodymi adeptami tego sportu, którzy trafili do Unii, byli pochodzący z Brzeźnicy Horst Przybyła i Jerzy Mika.

Dzisiaj wydaje się to sprawa banalna, ale w tamtych czasach dojazd na treningi do Raciborza stwarzał niemałe problemy. Wielokrotnie w domu rower był jedynym środkiem lokomocji i służył ojcu lub matce, żeby dojechać do pracy. Stopa ubóstwa społeczeństwa była wysoka.

Lokalni działacze po przedyskutowaniu sprawy z Maksymilianem Buglą, przy dużym zaangażowaniu wtedy dwóch młodych zawodników, jakimi byli Horst Przybyła i Jerzy Mika, postanowili stworzyć w Brzeźnicy sekcję zapaśniczą.



**Ryc. 1.** Założyciele LZS Brzeźnica. Od lewej: Horst Przybyła i Jerzy Mika (1952 r.).

**Źródło:** Archiwum klubowe LKS Dąb Brzeźnica.

Początkowo była ona filią sekcji zapaśniczej klubu Unia Racibórz. Współpraca z raciborskim klubem trwała 1,5 roku. Po tym okresie zaczęli funkcjonować samodzielnie. Warte przypomnienia jest to, że w stylu klasycznym zawodnicy Dąb Brzeźnica startowali do 1963 r., po tym czasie walczyli już tylko w stylu wolnym. W zajęciach sportowych sekcji

uczestniczyli głównie zawodnicy z Raciborza i gminy Łubowice, w skład której wchodziły wioski: Ligota Książęca, Ługowice, Grzegorzowice, Sławików i Laski.<sup>19</sup>

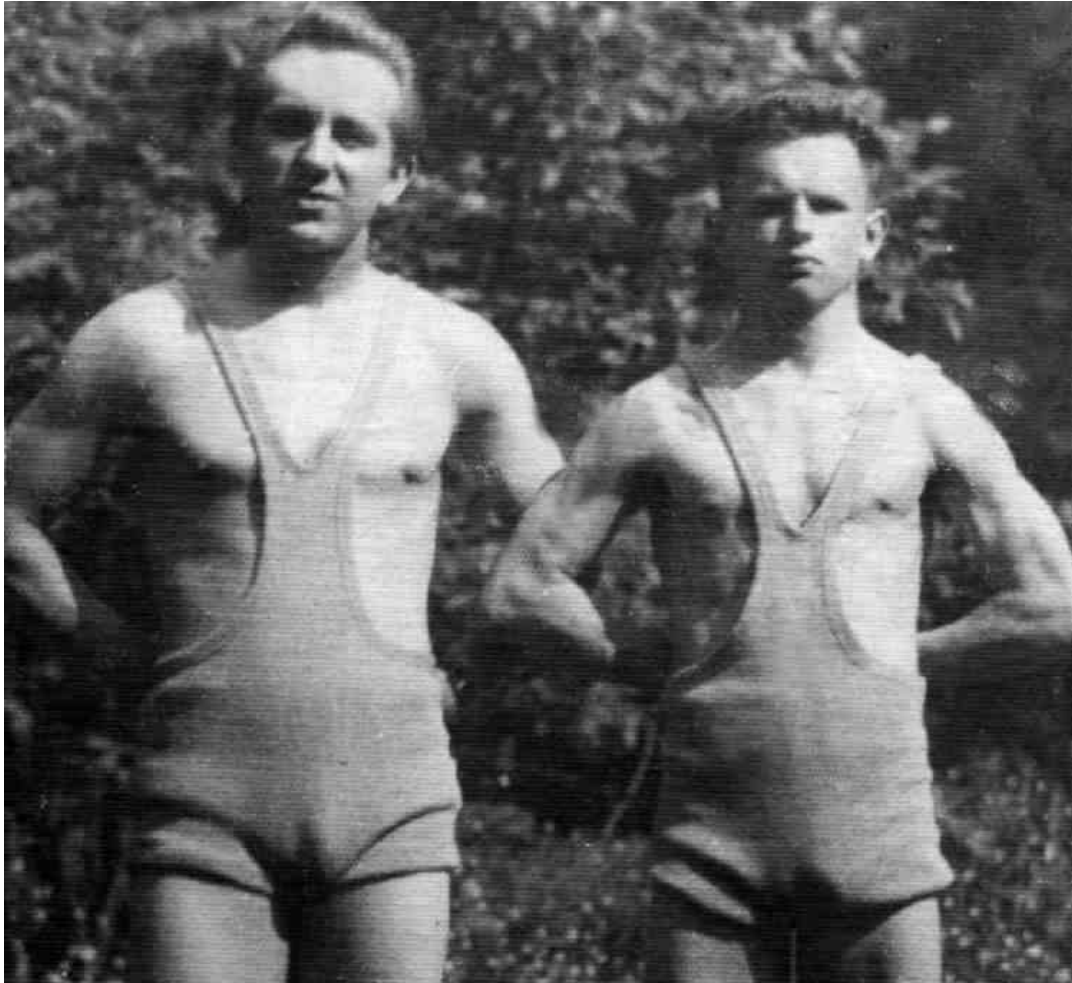
Chętnych do uprawiania zapasów nie brakowało. Kolejnym etapem w funkcjonowaniu klubu było stworzenie przynajmniej minimalnych warunków treningowych dla tej garnej się młodzieży. O ile w samym Raciborzu infrastruktura sportowa pozostawiona przez Niemców była naprawdę na wysokim poziomie, o tyle w Brzeźnicy nie było nic. W takiej sytuacji postanowiono wykorzystać starą ponemiecką salę taneczną z barem. Znajdowała się ona na Wygonie (część Brzeźnicy). Była ona zagrzybiona, warunki były naprawdę trudne. Wielkim wysiłkiem społeczności lokalnej zorganizowano prowizoryczną matę, wykorzystując do tego trociny odzyskane z miejscowej stolarni Maksymiliana Furmana. Całość przykryto plandeką wypożyczoną z miejscowego PGR. Dookoła obito matę drewnianymi kantówkami po to, aby podczas treningów i zawodów znajdujące się pod pokrowcem trociny nie wydostawały się. Mimo tak trudnych warunków aktywność sportowa klubu była kontynuowana. Powołano władze klubu: prezesem został Gerard Wałach, sekretarzem – Horst Przybyła. W skład zarządu weszli: Mikołaj Jasny, Piotr Kszuk, Augustym Koberski, Robert Klima i Antoni Jędrzejczyk.

Po pewnym czasie sala na Wygonie zrobiła się za mała i przy coraz większym zainteresowaniu młodzieży zaczęto myśleć o innej lokalizacji. Starano się, aby Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Łubowicach, która wynajmowała od Agnieszki i Hildegardy Jaskółka, udostępniła klubowi salę taneczną na tymczasową siedzibę. Po pewnym czasie sprawa została załatwiona pozytywnie. Warunki treningowe zmieniły się zdecydowanie na lepsze, przede wszystkim nie było już takiej wilgotności i zagrzybienia jakie miały miejsce wcześniej. W dalszym ciągu jednak brakowało bieżącej wody i centralnego ogrzewania. W ramach sąsiedzkiej pomocy klub otrzymał od Unii Racibórz i KS Startu Pietrowice Wielkie stare używane materace, które zastąpiły niewygodne trociny przykryte brezentową plandeką. Zajęcia treningowe od 1957 r. prowadził były zawodnik KS Unia Racibórz, Antoni Kremzer. W tamtych latach drużyna występowała w lidze wojewódzkiej. Barwy klubu reprezentowali: Herbert Kurek, Hubert Skornia, Józef Bulenda, Gerard Wałach, Jerzy Mika, Hubert Konieczny, Antoni Bulenda, Paweł Musialik, Fryderyk Ochman, Ginter Krybus, Antoni Pol, Alfred Maniura, Wolfgang Adamiec, Karol Przybyła, Janusz Kaczkowski, Antoni Jędrzejczyk, Jerzy Krybus, Paweł Mika i Helmut Sługa.<sup>20</sup>

---

<sup>19</sup> P. Czaczka, *Wywiad z Hubertem Skornią, byłym zawodnikiem, trenerem, a obecnie prezesem LKS Dąb Brzeźnica*, [w:] *Sport na wsi opolskiej w latach 1945-1989*, Opole 2014, s. 17.

<sup>20</sup> H. Skornia, *Rys historyczny sekcji zapaśniczej LKS Dąb Brzeźnica z okazji 60-lecia działalności 1953-2013*, Racibórz 2013, s. 9.



**Ryc. 2.** Czołowi zapaśnicy sekcji w latach 1953-1956. Od lewej: Hubert Konieczny i Horst Przybyła.

**Źródło:** Archiwum klubowe LKS Dąb Brzeźnica.

Trzy lata po powstaniu klubu i ciężkiej pracy zawodnicy zaczęli odnosić pierwsze znaczące sukcesy. Należy przypomnieć, że walczono jeszcze w stylu klasycznym. Klub z Brzeźnicy rozpoczął swoją rywalizację od konfrontacji drużynowej. Były to Drużynowe Mistrzostwa Województwa Opolskiego. Rywalizowano z takimi drużynami jak uznana już Unia Racibórz, Start Pietrowice Wielkie czy Kolejacz Opole. W rywalizacji indywidualnej już w 1956 r. Jerzy Mika wywalczył jako pierwszy zawodnik w historii klubu brązowy medal na Mistrzostwach Polski seniorów Zrzeszenia LZS w stylu klasycznym.

Następne sukcesy i osiągnięcia w skali krajowej nastąpiły w kolejnych latach. W 1957 r. Hubert Skornia zdobył złoty medal na Indywidualnych Mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS i został powołany do kadry Polski Zrzeszenia LZS na wyjazd do Bułgarii. Był to początek zagranicznych konfrontacji zawodników z Brzeźnicy. Warto przypomnieć, że inni zawodnicy również osiągnęli dobre rezultaty. Należeli do nich Hubert Konieczny, Hubert Wallach, Jerzy Mika, Horst Przybyła, Józef Bulenda czy Antoni Bulenda. Jednym z wielu zawodników niezwykle utalentowanych był Oskar Sekuła, który rozpoczął uprawianie zapasów w 1959 r. Należał do zapaśników niezwykle ambitnych, a po niedługim

czasie zdobył Mistrzostwo Województwa Opolskiego, aby następnie zdobyć wicemistrzostwo Polski seniorów. Przegrał jedynie w finale z utytułowanym Janem Żurawskim, reprezentującym Gwardię Warszawa.

Równolegle z zawodami indywidualnymi rozgrywano z powodzeniem mecze drużynowe w lidze wojewódzkiej. W 1959 r. LKS Dąb Brzeźnica wygrało turniej drużynowy, pokonując takie drużyny, jak Unia Racibórz czy Kolejacz Opole. Wygranie tych zawodów uprawniało klub do uczestnictwa w rywalizacji o wejście do II ligi państwowej. Zawody odbywały się w Brzegu Dolnym, niestety zawodnicy z Brzeźnicy musieli uznać w decydującym pojedynku wyższość drużyny z Dąbrowy Górniczej.

Dobre i systematyczne szkolenie utalentowanej młodzieży z Brzeźnicy przyniosło rezultaty. Do rywalizacji o najwyższe trofea włączyli się: Karol Przybyła, Paweł Musialik, Henryk Bulenda, Engelbert Tumulka, Jan Tumulka czy Piotr Buczek<sup>21</sup>.

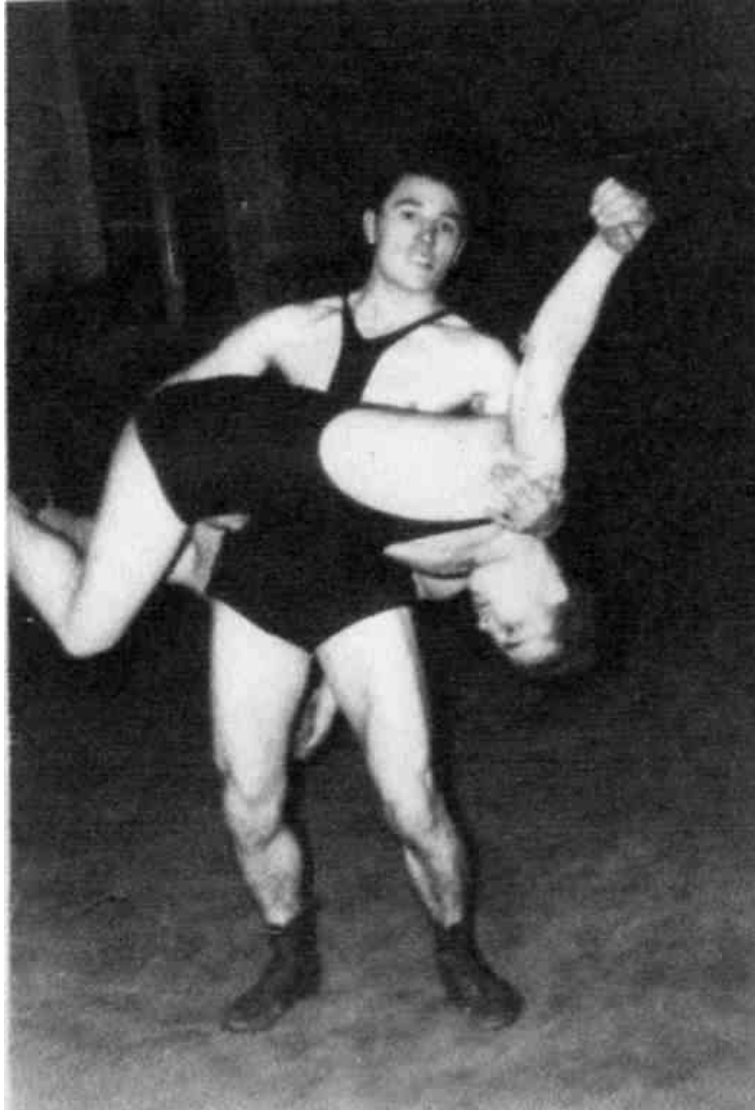


**Ryc. 3.** Drużyna zawodników LKS Dąb Brzeźnica przed wyjazdem na Mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS. Zdjęcie przed siedzibą WZ LZS w Opolu, mieszczącą się wtedy przy ulicy Mickiewicza 4 (1960 r.). Od lewej: Rudolf Skornia, Karol Przybyła, Ginter Konieczny, Paweł Mika, Hubert Skornia, Mikołaj Jasny, Hubert Konieczny Z przodu od lewej: Engelbert Tumulka i Oskar Sekuła.

**Źródło:** Archiwum klubowe LKS Dąb Brzeźnica.

<sup>21</sup> Tamże s. 13.

W 1959 r. na stanowisku pierwszego trenera sekcji zapaśniczej Antoniego Kremzera zastąpił Rudolf Skornia, były zapaśnik KS Unia Racibórz. Jako junior w 1954 r. zdobył tytuł wicemistrza Polski w stylu klasycznym. Był w tamtym czasie walczącym trenerem na macie. Funkcję tę pełnił przez dwa lata. Naturalnym wyborem na kolejnego trenera w klubie był jego młodszy brat Hubert Skornia, który wcześniej dzięki poprzednim trenerów zdobył konieczne doświadczenie, a sam w 1963 r. ukończył kurs instruktorski. Na tym nie poprzestał, swoje kwalifikacje poszerzył, kończąc w 1980 r. 2-letnie studia trenerskie na Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach.



**Ryc. 4.** Hubert Skornia podczas treningu pokazowego demonstrujący chwyt zapaśnicze.

**Źródło:** Archiwum klubowe LKS Dąb Brzeźnica.

Systematyczna i efektywna praca z młodzieżą i widoczne rezultaty, praktycznie we wszystkich kategoriach wiekowych, nie mogły być niezauważone przez władze centralne, w wyniku czego Rada Główna Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych powierzyła

w 1964 r. organizację Ludowemu Klubowemu Sportowemu z Brzeźnicy Mistrzostw Polski juniorów i seniorów Zrzeszenia LZS w stylu wolnym.

Zawody odbywały się przez okres trzech dni pod gołym niebem na boisku przy szkole w Brzeźnicy. Było to wielkie sportowe święto w tej małej miejscowości. Wsparcie w organizacji imprezy otrzymał klub od władz terenowych, wojewódzkich i centralnych. Dla młodego szkoleniowca Huberta Skorni były te zawody poważnym sprawdzianem, gdyż oprócz tego, że był trenerem ekipy, to sam uczestniczył w turnieju, zdobywając po raz kolejny tytuł Mistrza Polski Zrzeszenia LZS w kategorii seniorów. W kategorii juniorów drugie miejsce zdobył Piotr Buczek<sup>22</sup>.

Wydarzeniem zapamiętanym w historii klubu była zmiana nazwy klubu z Ludowego Zespołu Sportowego Brzeźnica na Ludowy Klub Sportowy Dąb Brzeźnica. Miało to miejsce 1 grudnia 1965 r. na Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborczym. Statut klubu, który został przyjęty 27 stycznia 1966 r. przez Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu. Co ciekawe, na wymyślenie nazwy klub ogłosił konkurs, który wygrał mieszkaniec Brzeźnicy Wilhelm Kocur. Wybór nazwy uzasadniał tym, że dąb jest to często spotykane drzewo we wsi i okolicy, i uważał, że zawodnik powinien być twardy jak dąb<sup>23</sup>.

Klub z Brzeźnicy był już znany na arenie krajowej. Duży wpływ na to miało stałe i systematyczne szkolenie. Szczególnie na wsi zainteresowanie młodzieży sportem było bardzo ważne. W związku z tym Rada Główna Zrzeszenia LZS w dowód uznania zaproponowała wyjazd ekipie z Brzeźnicy do Bułgarii, gdzie rozegrano zawody w okręgu Jumbał. Było to duże wydarzenie w tej liczącej niespełna 700 mieszkańców podraciborskiej wsi. Rozegrano trzy mecze, niestety wysoko przegrane przez zawodników z Brzeźnicy. Drużyna z tego okręgu była czołową drużyną z I ligi bułgarskiej. Najlepiej w tej konfrontacji zaprezentował się Franciszek Kampik.

W tym samym roku drużyna z Brzeźnicy brała udział w drużynowych mistrzostwach II ligi indywidualnej, w której uczestniczyły takie kluby województwa katowickiego jak:

- 1) KS Slavia Ruda Śląska
- 2) KS Górnik Wesoła
- 3) KS Dąbrowa Górnicza
- 4) KS Pogoń Imielin.

LKS Dąb Brzeźnica występował w składzie:

- Jan Tumulka 52 kg
- Mieczysław Belda 57 kg
- Piotr Buczek 64 kg
- Eugeniusz Szczuka 70 kg
- Hubert Skornia 78 kg
- Franciszek Kampik 87 kg

---

<sup>22</sup> Tamże s. 16.

<sup>23</sup> Tamże s. 20-21.

- Antoni Olszyna 97 kg
- Erwin Dyrszka 97 kg
- Rudolf Gonsior 97 kg<sup>24</sup>.

W końcowej klasyfikacji rozgrywek ligi terytorialnej drużyna Dębu zajęła II miejsce za KS Slavia Ruda Śląska. Podobnie w kategorii drużynowej w lidze juniorów ekipa z Brzeźnicy z powodzeniem rywalizowała z drużynami województwa katowickiego. W tej rywalizacji udział brały następujące kluby:

- 1) KS Slavia Ruda Śląska
- 2) KS Górnik Wesoła
- 3) KS Dąbrowa Górnicza
- 4) KS Pogoń Imielin.

W końcowej klasyfikacji drużyna z Brzeźnicy zdecydowanie wygrała, uzyskując tym samym awans do finałowych rozgrywek Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów. Efektem tych dobrych wyników było powołanie do młodzieżowej reprezentacji Polski Franciszka Kampika, Mieczysława Beldy i Eugeniusza Szczuki. Rudolf Gonsior został powołany odbywania zasadniczej służby wojskowej, podobnie jak Antoni Olszyna.<sup>25</sup>

Klub w 1969 r. w dalszym ciągu aktywnie uczestniczył w różnych zawodach o randze krajowej. Zawodnicy z Brzeźnicy z powodzeniem walczyli w finałach Drużynowych Mistrzostw Polski w Rzeszowie. Wywalczyli trzecie miejsce za faworyzowaną ekipą Budowlanych Łódź i Klubu Sportowego Krasny Staw. Wyprzedzili natomiast takie znane kluby, jak Drukarz Warszawa czy Zagłębie Dąbrowa Górnicza.

Warto przypomnieć autorów tamtego sukcesu, a byli nimi: Tadeusz Gońda, Marian Buczek, Piotr Buczek, Mieczysław Belda, Franciszek Przybyła, Jerzy Ogórkiewicz, Józef Lejczak, Eugeniusz Szczuka i Henryk Wallach. W tamtym czasie młodzi zawodnicy w każdym zawodach potwierdzali swoje umiejętności na arenie krajowej. Liderem tej młodej generacji był Franciszek Kampik, już wtedy wicemistrz Polski seniorów, członek kadry narodowej i olimpijskiej. Zawodnik ten już wcześniej na Centralnej Spartakiadzie Młodzieży zdobył złoty medal. Mieczysław Belda został brązowym medalistą Mistrzostw Polski Juniorów, po czym powołano go do kadry narodowej w tej kategorii wiekowej. Podobnie Eugeniusz Szczuka, który został również brązowym medalistą.

Warto przypomnieć o sukcesach Rudolfa Gonsiora, który zdobył brązowy medal podczas Centralnej Spartakiady Młodzieży, jak również szóste miejsce w tej samej imprezie Jana Tumulki. Systematyczna praca, zamiłowanie do tej dyscypliny, jak również wielkie zaangażowanie lokalnych i samorządowych działaczy doprowadziły do tego, że klub na przełomie 1969 i 1970 r. miał kompletne drużyny we wszystkich kategoriach wiekowych. Był to ewenement na skalę krajową. Seniorów zarejestrowanych było 17, juniorów i młodzików było 67. Co warte podkreślenia, był to klub gminy Rudnik, a zawodnikami byli

---

<sup>24</sup> Tamże s. 31.

<sup>25</sup> Tamże s. 33.



młodzi chłopcy z okolicznych wsi<sup>26</sup>. Trenowano do czasu, kiedy nie było jeszcze nowej sali dwa razy w tygodniu od 17.00 do 19.00. Apogeum sukcesów tego zasłużonego klubu dla zapasów Śląska Opolskiego był awans do I ligi państwowej.

Zawodnicy byli już doświadczeni, wiele walk stoczyli na różnych turniejach, ale sama świadomość tego, że może to akurat Brzeźnica awansuje, była dla nich niezwykle mobilizująca. Turniej rozegrany został w dniach 18-20 grudnia 1970 r. w Raciborzu w sali KS Unia Racibórz. O awans ubiegały się 4 drużyny: Rokita Brzeg Dolny, ŁKS Łódź, Prądniczanka Kraków i Gwiazda Bydgoszcz. Po zaciętych walkach drużyna z Brzeźnicy awansowała, zajmując II miejsce po ŁKS Łódź. Dołączyła tym samym do tak znanych drużyn jak Gwardia Warszawa czy Stal Rzeszów<sup>27</sup>.

Jako dwunastoletni chłopak byłem świadkiem poruszenia, dumy i radości ówczesnych pracowników WZ LZS w Opolu. Akurat rano przyszedłem do mojego ojca i do dzisiaj pamiętam reakcję pracujących tam ludzi.



**Ryc. 5.** Zapaśnicy LKS Dąb Brzeźnica, którzy w 1970 r. wywalczyli awans do I ligi państwowej. Stoją od lewej: Rudolf Gonsior, Antoni Olszyna, Edwin Dyrzka, Mieczysław Cebulak (Sekretarz WZ LZS w Opolu), NN, Hubert Skornia (trener i zawodnik), Mikołaj Jasny (kierownik drużyny). Klęczą od lewej: Franciszek Kampik, Piotr Buczek, Mieczysław Belda i Eugeniusz Szczuka. Na zdjęciu brakuje: Jana Podgórskiego, Jana Tumulki, Stanisława Idziaka i Gintera Siedlaczka.

**Źródło:** Archiwum klubowe LKS Dąb Brzeźnica.

<sup>26</sup> Tamże s. 36.

<sup>27</sup> *Sprawozdanie RW LZS z działalności za lata 1967-1970* s. 38-39, znajduje się w Archiwum WZ LZS w Opolu.

Radość po awansie do I ligi nie trwała jednak długo, ponieważ Polski Związek Zapaśniczy od 1971 r. wprowadził nowy system rozgrywek. Polegał on na tym, że ligę drużynową zastąpił poszerzonym systemem rozgrywek indywidualnych – stworzono I i II ligę indywidualną. Zasada była taka, że ośmiu zawodników każdej kategorii wagowej z II ligi awansowało do I ligi. Natomiast w I lidze pozostawali zawodnicy zajmujący miejsca do ósmego. Pozostali spadali do II ligi. W ciągu roku rozgrywano trzy turnieje w tym systemie. Nie było to dobre rozwiązanie dla takiego małego klubu jak Brzeźnica. Ale miało miejsce też przyjemne wydarzenie dla klubu. Franciszek Kampik, ten niezwykle utalentowany zawodnik, zdobył pierwszy tytuł Mistrza Polski seniorów. Tym samym stał się najpoważniejszym kandydatem do wyjazdu na Igrzyska Olimpijskie do Monachium<sup>28</sup>.

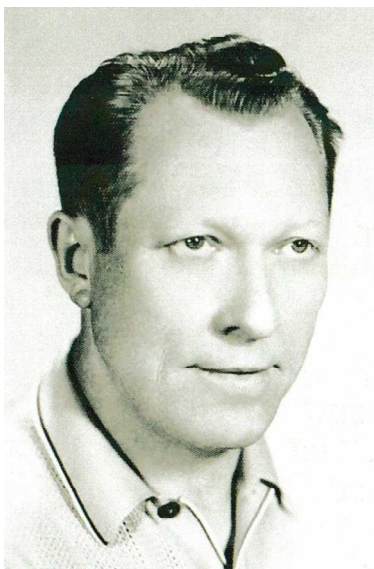
Innym wydarzeniem mającym duże znaczenie dla dalszego funkcjonowania sekcji było podjęcie przez nowy zarząd klubu decyzji o budowie sali sportowej. Wysiłki czynione przez władze klubu w konsekwencji doprowadziły do wybudowania tego obiektu. W skład ówczesnego zarządu wchodził:

- 1) Franciszek Pak – przewodniczący
- 2) Mikołaj Jasny – wiceprzewodniczący
- 3) Rudolf Gonsior – sekretarz
- 4) Adolf Jaskuła – skarbnik
- 5) Hubert Skornia – członek zarządu (trener)
- 6) Gertruda Lopocz – członek zarządu (księgowa)
- 7) Antoni Bulenda – członek zarządu.

Niewątpliwie było to wykorzystanie sytuacji wynikającej z awansu do I ligi państwowej. Sytuacja polityczna i gospodarcza Polski nie sprzyjała budowaniu obiektów sportowych opartych o tradycyjne materiały budowlane, takie jak: cement, cegła, piasek czy papa. Był to okres gospodarczej stagnacji. Kryzys finansowy państwa pozwalał jedynie na wybudowanie obiektu z materiałów drewnianych i drewnopodobnych. Rada Wojewódzka Zrzeszenia LZS w Opolu złożyła zamówienie w Pilawie koło Warszawy. Sfinansowane w większości ze środków pochodzących z Totalizatora Sportowego. Duże osobiste zaangażowanie w realizację tego projektu miał Przewodniczący Rady Wojewódzkiej LZS w Opolu, Władysław Czaczka. W swojej pracy najpierw na stanowisku instruktora, później sekretarza, aż w końcu prezesa RWZ LZS w Opolu zawsze bardzo doceniał wysiłki lokalnych działaczy i zawodników.

---

<sup>28</sup> *Sprawozdanie RW LZS z działalności za lata 1971-1974* s. 28-29, znajduje się w Archiwum WZ LZS w Opolu.



**Ryc. 6.** Władysław Czaczka (1971 r.).

**Źródło:** Zbiory prywatne Piotr Czaczka.

Cena tego prawie gotowego obiektu wynosiła około miliona ówczesnych złotych. Bardzo dobrze zrobiono, że przed jego postawieniem wykonano solidną podmurówkę, dzięki której ten specyficzny obiekt służy do dnia dzisiejszego. Dodatkowo wykorzystano pozytywny klimat wokół klubu, organizując środki finansowe na zakup nowoczesnej pełnowymiarowej maty i małej sali ćwiczeń siłowych. Najbardziej zadowoleni z zainstalowanych pryszniców z ciepłą wodą. Jak wiadomo ciepły prysznic jest to pierwsza podstawowa forma odnowy biologicznej dla sportowca, szczególnie po wyczerpującym prawie dwugodzinnym treningu.

Kolejną sprawą, którą mieli na uwadze zarówno działacze Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS jak również działacze lokalni, było stworzenie lepszych warunków finansowych dla zawodników sekcji zapaśniczej. W wyniku rozmów pomiędzy Przewodniczącym WZ LZS w Opolu Władysławem Czaczką a Dyrektorem Kombinat PGR w Kietrze Aleksandrem Marszałkiem ustalono, że Kombinat PGR obejmie nad klubem patronat. Postanowiono zatrudnić sześciu zawodników w podległym kombinacie. Byli to trener Hubert Skornia i zawodnicy: Antoni Olszyna, Rudolf Gonsior, Franciszek Kampik, Mieczysław Belda i Eugeniusz Szczuka.<sup>29</sup>

Zatrudnienie w Kombinacie (było co prawda fikcyjne, ale za zgodą dyrekcji i załogi) pozwoliło wyżej wymienionym zawodnikom na uczestniczenie w dodatkowych treningach. Odbywały się one trzy razy w tygodniu do południa w godzinach 10.00-12.00. Po południu wszyscy trenowali od poniedziałku do piątku w godzinach 17.00-19.00. Grupy młodzieżowe trenowały dwa razy w tygodniu w godzinach 13.00-17.00. Bezpieczeństwo finansowe klubu polegało też na tym, że kombinat wpłacał każdego roku na bieżącą działalność sekcji sumę w wysokości 40 tysięcy złotych.

<sup>29</sup> P. Czaczka, *Wywiad z Hubertem Skornią, byłym zawodnikiem, trenerem, a obecnie prezesem LKS Dąb Brzeźnica*, [w:] *Sport na wsi opolskiej w latach 1945-1989*, Opole 2014, s. 17.

Dla Franciszka Kampika rok 1972 z pewnością był najtrudniejszy w karierze. W tym czasie można powiedzieć, że reprezentował już poziom międzynarodowy. W wielu turniejach przed Igrzyskami Olimpijskimi pokonywał renomowanych rywali. Był niemal pewnym kandydatem na Igrzyska Olimpijskie w Monachium w kategorii do 82 kg. Niestety, tuż przed Igrzyskami na międzynarodowym turnieju w Iranie doznał kontuzji stawu barkowego. Co warto przypomnieć, Polski Związek Zapaśniczy nie odebrał mu nominacji olimpijskiej na wyjazd i w dowód uznania za osiągnięte rezultaty w turniejach przedolimpijskich otrzymał ubiór olimpijski, sprzęt treningowy i wyjechał do Monachium<sup>30</sup>. Zmagania swoich kolegów obserwował i mocno przeżywał nieestety z trybun.

Brak kolejnych chętnych do uprawiania tej dyscypliny sportu spowodował, że przez parę lat nie było zbyt głośno o zapasach w Brzeźnicy. Praca szkoleniowców Huberta Skorni i Piotra Buczka po pewnym czasie zaczęła przynosić efekty. Do najlepiej zapowiadających się zawodników w tamtym czasie należeli: Alfred Piskała, Henryk Skrzęduła, Karol Bulenda, Eugeniusz Bulak, Bruno i Herbert Kretek, Norbert Krybys, Franciszek Szymiczek, Piotr Kowol, Jerzy Gacka, Bernard Leśniok, Edward Garbas, Norbert Szula i Gerard Piskała. Od początku grupa tych młodych zawodników bardzo energicznie włączyła się do rywalizacji w turniejach indywidualnych w województwie katowickim, a następnie w zawodach ogólnopolskich i międzynarodowych.

W 1973 r. przeprowadzono jawne wybory do władz klubu. W skład zarządu weszli:

- 1) Franciszek Pak – przewodniczący
- 2) Mikołaj Jasny – wiceprzewodniczący
- 3) Rudolf Gonsior – sekretarz
- 4) Adolf Jaskuła – skarbnik
- 5) Hubert Skornia – członek zarządu
- 6) Antoni Molenda – członek zarządu
- 7) Fryderyk Mikołajek – członek zarządu.

W tym czasie w klubie byli zawodnicy z następującymi klasami sportowymi:

- 1) Franciszek Kampik – mistrzowska krajowa
- 2) Mieczysław Belda – klasa I
- 3) Rudolf Gonsior – klasa I
- 4) Franciszek Przybyła – klasa I
- 5) Ryszard Salamin – klasa II
- 6) Henryk Wallach – klasa II
- 7) Piotr Buczek – klasa II
- 8) Antoni Olszyna – klasa II
- 9) Hubert Skornia – klasa II
- 10) Emanuel Chrobok – klasa II
- 11) Piotr Kowol – klasa II
- 12) Erwin Dyrszka – klasa II
- 13) Marian Buczek – klasa II

---

<sup>30</sup> B. Latuszkiewicz, *Zielone bractwo*, Warszawa 2000, s. 25.

14) Paweł Lampka – klasa II.

Klasę III otrzymało 22 zawodników, a klasę młodzieżową 17.

Jednym z największych osiągnięć w 1973 r. było zdobycie złotego medalu przez Alfreda Piskalę w Mistrzostwach Polski młodzików i brązowego medalu na IV Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Z zestawienia zrobionego w 1974 r., dotyczącego aktualnie zarejestrowanych zawodników reprezentujących barwy LKS Dąb Brzeźnica, wynikało, że we wszystkich kategoriach wiekowych występowało 42 zawodników.

W sprawozdaniu z działalności klubu za rok 1975 zwraca uwagę adnotacja dotycząca decyzji Polskiego Związku Zapaśniczego odnośnie do niepowołania Franciszka Kampika do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata. Sytuacja ta wydawała się tym bardziej zaskakująca, że w przeprowadzonych przed wyjazdem bezpośrednich walkach, mających charakter kwalifikacji, okazał się on lepszy w swojej kategorii wagowej od najgroźniejszego konkurenta, jakim był Henryk Mazur ze stołecznej Gwardii. Bezpośrednim zapleczem I zespołu w tym czasie byli: Alfred Piskała, Henryk Strzeduła, Franciszek Szymiczek, Karol Bulenda i Piotr Mikołajek.

Z grupą tych zawodników klub wiązał sportowe nadzieje. W dalszym ciągu pracowało bardzo efektywnie z dziećmi i młodzieżą. Na Wojewódzkiej Olimpiadzie dzieci i młodzieży w Namysłowie zawodnicy LKS Dąb Brzeźnica zdobyli łącznie 27 medali, w tym 15 złotych, 4 srebrne i 8 brązowych. Wśród młodzieży mistrzami zostali: Piotr Mikołajek, Edward Garbas, Andrzej Myrwa, Norbet Krybus, Alfred Piskała, Norbert Szula, Karol Bulenda i Franciszek Szymiczek. Wśród dzieci pierwsze miejsca zajęli: Bruno Kretek, Piotr Mikołajek, Edward Garbas, Gerard Piskała i Józef Malejka.

W klubie już od dłuższego czasu zdawano sobie sprawę, że po nowym podziale administracyjnym kraju, w wyniku którego powiat raciborski zostanie włączony do województwa katowickiego, wiele może się zmienić. Niestety niekoniecznie na lepsze. Co najważniejsze utracono sponsora, opiekuna jakim był Kombinat Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Kietrze. Bezpieczeństwo finansowe klubu, jakim były coroczne dotacje, zostało utracone. Nadeszła niepewność dotycząca dalszego funkcjonowania klubu, a powiat raciborski znalazł się w wielkiej aglomeracji śląskiej<sup>31</sup>.

## Bibliografia

1. AAN – ZSCh syg. 1276, Materiały z II Zjazdu ZSCh.
2. AAN Akta PO „SP” syg. 3, sprawozdanie za rok 1946 i 1947 WU WF i PW oraz „Sport i Wczasy” 1947, nr 26, s. 7.
3. AAN Akta ZSCh syg. 1276, Materiały międzyorganizacyjnej konferencji zorganizowanej przez ZG ZSCh w Sierakowie w sprawach upowszechnienia kultury fizycznej na wsi, czerwiec 1974.

---

<sup>31</sup> Sprawozdanie z działalności Ludowego Klubu Sportowego Dąb Brzeźnica przy Kombinacie PGR Kietrz za rok 1975 Archiwum klubowe LKS Dąb Brzeźnica.

4. Akta Rady Głównej Zrzeszenia LZS, Materiały działu sportu, regulaminy konkursu „Siłacza Wiejskiego”, sprawozdania i oceny.
5. Album prasowy Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia Sportowego LZS w Opolu, 1953/1954, s. 107.
6. APO Zespół Akt RWZ LZS, sygn. 32, s. 16. Sprawozdanie LZS nad umasowaniem sportu na wsi w woj. opolskim.
7. Archiwum RG LZS, Regulaminy turnieju piłkarskiego dla drużyn z Państwowych Zakładów i Przedsiębiorstw Rolnych oraz informacje i sprawozdania z przebiegu rozgrywek.
8. Archiwum RG LZS, Regulaminy, sprawozdania i oceny turnieju szachowego o „Złotą Wieżę”.
9. Czaczka P., Wywiad z Hubertem Skornią, byłym zawodnikiem, trenerem, a obecnie prezesem LKS Dąb Brzeźnica [w:] *Sport na wsi opolskiej w latach 1945-1989*, Opole 2014.
10. Czaczka P., *Początki Ludowych Zespołów Sportowych na Opolszczyźnie w latach 1946–1952*, Gorzów Wlkp. 2010.
11. Drążdżewski S., *Ludowe Zespoły Sportowe – powstanie i działalność*, Warszawa 1974.
12. Drążdżewski S., *Ludowe Zespoły Sportowe – zarys dziejów 1946-1964*, Sport i Turystyka, Warszawa 1967.
13. Dziennik Ustaw RP nr 12, poz. 90, 1948.
14. Kowalski Z., *Ruch młodzieżowy na Śląsku Opolskim w latach 1945-1948*, Wrocław 1985.
15. Latuszkiewicz B., *Zielone bractwo*, Warszawa 2000.
16. Ordyłowski M., *Wieś dolnośląska w latach 1945-1956. Władza a społeczeństwo*, Wrocław 1999.
17. Skornia H., *Rys historyczny sekcji zapaśniczej LKS Dąb Brzeźnica z okazji 60-lecia działalności 1953-2013*, Racibórz 2013.
18. Sprawozdanie Inspektoratu Kultury Fizycznej ZG ZSCh za rok 1957, sygn. 705.
19. Sprawozdanie RW LZS z działalności za lata 1967-1970 s. 38-39, znajduje się w Archiwum WZ LZS w Opolu.
20. Sprawozdanie RW LZS z działalności za lata 1971-1974 s. 28-29, znajduje się w Archiwum WZ LZS w Opolu.
21. Szymański L., *Rola partii robotniczych i organizacji młodzieżowych w rozwoju kultury fizycznej na Dolnym Śląsku w latach 1945–1975*, [w:] *Kultura Fizyczna na Dolnym Śląsku w 40-leciu Polski Ludowej*, pod red. L. Szymańskiego, Wrocław 1993.
22. *W naszych LZS*, nr 4, s. 3. Informacje na ten temat były także w aktach Rady Głównej Zrzeszenia LZS. Materiały działu WFiS, regulaminy turnieju, sprawozdania i oceny.

**Dane kontaktowe**

Piotr Czaczka, pczaczka@wp.pl